



Więcej zabitych, więcej rannych, więcej wypadków i kolizji. Taki był 2016 rok na drogach naszego regionu

data aktualizacji: 2017.01.04



Policjanci ruchu drogowego wstępnie podsumowali sytuację na warmińsko-mazurskich drogach w 2016. Miniony rok nie najlepiej zapisał się w statystykach.

W 2016 roku na drogach Warmii i Mazur doszło do 1 621 wypadków drogowych (o 79 więcej niż rok wcześniej), w których 157 osób poniosło śmierć (więcej o 17), a 2 013 zostało rannych (więcej o 136). Zgłoszono 15 886 kolizji drogowych, to więcej o 1 473 niż w 2015 roku.

Takie podsumowanie roku nie jest optymistyczne. Co było przyczyną takiego stanu rzeczy?

- Bezpieczeństwo w ruchu drogowym to suma bardzo wielu czynników - mówi Robert Zalewski, Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Olsztynie. - Obrazowo rzecz ujmując, możemy złożyć je w swoisty trójkąt - trójkąt bezpieczeństwa: człowiek-pojazd-droga. Droga, czyli infrastruktura, ale także stan nawierzchni uwarunkowany m.in. warunkami atmosferycznymi; pojazd- sprawny technicznie oraz przede wszystkim człowiek, bo to on zawsze podejmuje ostateczną decyzję za kierownicą.

Z roku na rok rośnie liczba zarejestrowanych pojazdów, więc naturalnie ruch na drogach naszego regionu wzrasta. Ponadto na początku 2016 roku zmienione zostały przepisy dotyczące używania

przez straże miejskie i gminne fotoradarów. W ocenie Policji to także negatywnie wpłynęło na bezpieczeństwo na drogach.

- Zmniejszyła się ilość tych urządzeń, a co za tym idzie, zmalał nadzór nad pomiarem prędkości na drogach naszego województwa. Warto przypomnieć, że fotoradary ustawione były w miejscach szczególnie zagrożonych wypadkami. Wynikało to z pogłębionych kilkuletnich analiz - podkreśla naczelnik Zalewski. - Mniej urządzeń rejestrujących prędkość pojazdów mogło zachęcić niektórych do łamania limitów prędkości.

Nadmierna prędkość wciąż główną przyczyną wypadków drogowych

Niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze było przyczyną największej ilości wypadków na drogach naszego regionu. Przyczyną prawie 500 wypadków było właśnie niedostosowanie prędkości do warunków ruchu. Na drugim miejscu wśród przyczyn znalazło się nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu (232 wypadki), a tuż za nim - nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu na przejściu dla pieszych (125 wypadków).

Najechanie na pieszego, zderzenie boczne, najechanie na drzewo

Według rodzaju zdarzenia na warmińsko- mazurskich drogach najczęściej dochodziło do:

- najechania na pieszego (331 wypadków, 32 zabitych, 310 rannych)
- zderzenia bocznego pojazdów (322 wypadki, 15 zabitych, 416 rannych)
- najechania na drzewo (244 wypadki, 54 zabitych, 327 rannych)

- Przyczyny i rodzaje wypadków nakładają się na siebie, na przykład nie ustępując pierwszeństwa przejazdu, możemy doprowadzić do zderzenia bocznego pojazdów, nadmierna prędkość przy braku wybaczającego otoczenia drogi może mieć tragiczne skutki, gdy np. kierowca najedzie na drzewo - wyjaśnia mł. insp. Zalewski.

Nigdy nie jeżdżę po alkoholu

Hasło kampanii promującej trzeźwość za kierownicą weszło na stałe do języka potocznego. Niestety wciąż nie wszyscy biorą je sobie do serca. Mimo ciągłej tendencji spadkowej liczba ujawnianych kierujących, którzy są pod wpływem alkoholu, budzi niepokój. W tym roku na ten zasługujący na szczególne potępienie czyn zdecydowało się blisko 3 900 osób.

- W ciągu całego roku policjanci drogówki wykonali blisko 427 tysięcy kontroli stanu trzeźwości, co daje średnio 1 200 kontroli każdego dnia - podkreśla naczelnik Zalewski.

Oprócz dużej aktywności drogówki coraz więcej sygnałów dotyczących pijanych za kierownicą płynie od postronnych osób. To bardzo budujące, że nie tylko policjantom zależy na wyeliminowaniu nietrzeźwych z naszych dróg.

Prawo jazdy to przywilej

Warto pamiętać, że prawo jazdy to nie tylko przywilej, ale przede wszystkim wielka odpowiedzialność. Kierowcy, podejmując decyzje, muszą zawsze pamiętać, że ich skutki mogą zaważyć na zdrowiu lub życiu innych osób.

W 2016 roku policjanci odnotowali 722 przypadki przekroczenia prędkości o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym. Tytu kierowcom zgodnie z prawem zatrzymano uprawnienia do kierowania na trzy miesiące. Szesnastu kierowców, którzy przewozili w swoich autach więcej osób, niż dopuszczają to przepisy, straciło prawo jazdy na kwartał.

Zgodnie z art. 180 a kodeksu karnego, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, prowadzi pojazd mechaniczny, nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. W ciągu minionego roku policjanci drogówki ujawnili 311 kierowców, którzy mimo cofnięcia im uprawnień w drodze decyzji administracyjnej kierowali pojazdem, a tym samym popełnili przestępstwo. Policjanci odnotowali także blisko 940 przypadków kierowania pojazdem przez osoby, które nigdy nie posiadały takiego uprawnienia.

Rozważny i bezpieczny pieszy

Jesienią i zimą policjanci dbali o bezpieczeństwo tej grupy, przypominając o sile małego światełka - odbłasku. Edukowali, informowali, przypominali. Wyciągali także konsekwencje wobec tych pieszych, którzy ignorowali obowiązek prawny - brak odbłasku poza obszarem zabudowanym po zmroku może kosztować więcej niż mandat. W 2016 roku na warmińsko- mazurskich drogach policjanci odnotowali blisko 1 860 przypadków narażania życia przez pieszych poza obszarem zabudowanym. Efektem policyjnych działań było ponad 1 200 wystawionych mandatów, ponad 600 pouczeń oraz 52 wnioski o ukaranie do sądu.

Noworoczne życzenia...

- Życzę dobrego, bezpiecznego roku na Warmii i Mazurach - mówi mł. insp. Robert Zalewski. - Bezpieczeństwo w ruchu drogowym to niezmiernie ważny temat. Od wszystkich zależy, jak będzie wyglądał nadchodzący rok na drogach naszego regionu. To wspólne działanie policjantów i społeczeństwa. Jesteśmy po to, by pomagać, jednak by było naprawdę bezpiecznie, musimy mieć sojuszników - wszystkich uczestników ruchu drogowego.

KWP w Olsztynie

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/45454-wiecej-zabitych-wiecej-rannych-wiecej-wypadkow-i-kolizji-taki-byl-2016-rok-na-drogach-naszego-regionu>